Opłata pocztowa uiszczona gotówką

ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.

NR. 24 | Poznań, dnia 15 grudnia 1936 | ROK 15

Wydawca: **Związek Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu**
ul. Rzeczypospolitej nr. 1 Telefon nr. 25-95

WSZYSTKIM P. T. CZŁONKOM Z OKAZJI ZBLIŻAJĄCYCH SIĘ ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA I NOWEGO ROKU ŚLĄ TĄ DROGĄ

NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA

REDAKCJA „ŻYCIA GOSPODARCZEGO",
PREZYDJUM I BIURO ZWIĄZKU FABRYKANTÓW

Ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1937

Dziennik Urzędowy Ministerstwa Skarbu Nr. 32 przyniósł okólnik Ministerstwa z dnia 27 listopada 1936 roku L. Dz. V. 44684/4/36 w sprawie ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1937.

Obok licznych ulg dla handlu, których tutaj nie podajemy, cytowany okólnik Ministerstwa Skarbu przewiduje szereg poważnych ulg dla przemysłu, przy czym ulgi te przysługują **z urzędu**, a więc bez potrzeby składania indywidualnych podań.

Ulgi przy nabywaniu świadectw dotyczą wszakże nie wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych, a wymienionych w części II. lit. C. rozdziały XIV, XVIII i XIX taryfy świadectw przemysłowych.

Wyjaśniamy, że rozdział XIV wymienia: „miodosytnie, zakłady wyrabiające lakier spirytusowy i politurę."

Rozdział XVIII wymienia: „przędzalnie, blicharnie, farbiarnie i apretury, walcownie żelaza, stali, cynku i miedzi, fabryki drutu, rur, wagonów i maszyn, odlewnie miedzi i bronzu, zakłady wytapiania tłuszczów, fabryki ekstraktów z tłuszczów i olejów, margaryny, mydła, stearyny oraz garbarnie, fabryki artykułów chemicznych, kosmetycznych, aptecznych, farb, ekstraktów farbiarskich, lakierów terpentynowych, laku, szuwaksu, rafinerji nafty, olejów mineralnych, gazoliny i smarów, asfaltu, gudronitu, parafiny i cerezyny."

Rozdział wreszcie XIX wymienia: „wszelkie przedsiębiorstwa przemysłowe, nie wymienione w poprzednich ustępach, tudzież zajęcia rzemieślnicze, rękodzielnicze, dorożkarstwo i furmaństwo."

Nie objęta zatem ulgami pozostała pewną ilość przedsiębiorstw, dla których przeważnie kryterium świadectwa przemysłowego jest nie stan zatrudnienia, a rozmiary produkcji wzgl. urządzenia techniczne jak: kopalnie węgla, nafty lub gazów ziemnych, młyny, gorzelnie, browary, cukrownie, olejarnie, zakłady drożdżowo-gorzelnicze, fabryki drożdży prasowanych, fabryki wódek, rektyfikacje okowity, rafinerje cukru, fabryki zapałek, przedsiębiorstwa wodociągowe, gazownie i elektrownie, wyłączając małe elektrownie, które mogą już korzystać z pewnych ulg na podstawie przepisów wykonawczych.

Jeżeli chodzi o przedsiębiorstwa wymienione w części II lit. c rozdziały XIV, XVIII i XIX taryfy, dla których okólnik przewiduje ulgi, to wyjaśniamy, że ulgi te w pierwszym rzędzie polegają na podwyższeniu górnej granicy dopuszczalnego przy poszczególnych kategoriach zatrudnienia. W ten sposób omawiany okólnik Ministerstwa Skarbu restytuuje na rok 1937 ulgi przewidziane na rok 1936 w okólniku z dnia 21 listopada 1935 roku L. D. V. 31634/4/35 i w okólniku z dnia 28 lutego 1936 r. L. D. V. 37101/4/36. Jeżeli chodzi o przedsiębiorstwa wymienione w rozdziale XIV (miodosytnie, zakłady wyrabiające lakier spirytusowy i politurę), to ulg dla tych przedsiębiorstw szczegółowo nie będziemy omawiali, albowiem przedsiębiorstwa tej grupy są mało rozpowszechnione i do Związku naszego nie należą. Nadmieniamy tylko ogólnie, że dla tych przedsiębiorstw przewiduje okólnik w kategoriach II, III, IV i V świadectw przemysłowych, podniesienie górnej dopuszczalnej liczby zatrudnienia robotników o 25 proc. Poza tym przy zachowaniu pewnych warunków przewiduje okólnik dla tych przedsiębiorstw jeszcze ulgi dalej idące w postaci nieograniczonego prawa zatrudniania ludzi na takie same świadectwo jak w pierwszym półroczu 1936 r. W sprawie szczegółów odsyłamy do ożólnika.

Co się tyczy przedsiębiorstw wymienionych w części II lit. c. rozdziały XVIII i XIX taryfy, a więc przedsiębiorstw stanowiących przytłaczającą większość przemysłu, to okólnik przewiduje dla nich podwyższenie górnej granicy zatrudnienia w szczegółach jak niżej:

Dla przedsiębiorstw z rozdziału XVIII.

Kategorja	II	przy zatrudnieniu najwyżej	625	robotników	(ustawowo było	500)
„	III	„ „ „	250	„	„ „	200)
„	IV	„ „ „	125	„	„ „	100)
„	V	„ fabrykacji ręczn. „	70	„	„ „	50)
		„ stosow. silników „ mechanicznych „	35	„	„ „	25)
„	VI	„ fabrykacji ręczn. „	25	„	„ „	15)
		„ stosow. silników „ mechanicznych „	15	„	„ „	10)

Dla przedsiębiorstw z rozdziału XIX.

Kategorja	II	przy zatrudnieniu najwyżej	1250	robotników	(ustawowo było	1000)
„	III	„ „ „	625	„	„ „	500)
„	IV	„ „ „	250	„	„ „	200)
„	V	„ fabrykacji ręczn. „	100	„	„ „	50)
		„ stosow. silników „ mechanicznych „	50	„	„ „	25)

Kategorja VI	przy fabrykacji ręczn. najwyż.	25 robotników	(ustawowo było 15)
	stosowaniu silników mechanicznych „	15 „ „ „	10)
„ VII	„ fabrykacji ręczn. „	12 „ „ „	9)
	stosowaniu silników mechanicznych „	10 „ „ „	7)

Niezależnie od powyższych ulg przedsiębiorstwa wymienione w częśco II lit. c. rozdziały XIV, XVIII i XIX mogą korzystać w pewnych warunkach z jeszcze dalej idących ulg.

Okólnik w szczególności przewiduje, że jeżeli chodzi o przedsiębiorstwa wymienione w rozdz. XVIII i XIX, to mogą one być prowadzone na podstawie świadectwa przemysłowego kategorii obowiązującej w okresie od dnia 1 stycznia 1936 r. do dnia 30 czerwca 1936 r. z ważnością na cały rok 1937 (przy zastosowaniu ulg z okólników z dnia 21 listopada 1935 r. L. D. V. 31634/4/35 — Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 33, poz. 752 i z dnia 28 lutego 1936 r. L. Dz. V. 37101/4/36 — Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 6, poz. 196) **o ile przedsiębiorstwa te mają prawo do ulg udzielonych okólnikiem z dnia 25 czerwca 1936 r. L. D. V. 40074/4/36** w związku z akcją zwalczania bezrobocia (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 17, poz. 546) **i zatrudniać będą co najmniej w I kwartale 1937 r. ilość robotników przekraczającą najwyższą normę zatrudnienia w okresie I półrocza 1936 r. przewidzianą w okólnikach z dnia 21 listopada 1935 r. L. D. V.** 31634/4/35 (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 33, poz. 752 i z **dnia 28 lutego 1936 roku** L. D. V. 37101/4/36 Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 6, poz. 196).

Na tem miejscu wyjaśniamy, że tekst okólnika z dnia 21 listopada 1935 r. podaliśmy do wiadomości Członkom cyrkularzem naszym z dnia 18 grudnia 1935 r. L. dz. 5254/35 P/B., a okólnik z dnia 28 lutego 1936 r. omówiliśmy na łamach Nr. 6 naszego Życia Gospodarczego z dnia 15 marca 1936 r.

Okólnik pierwszy podnosił najwyższą normę dopuszczalnego zatrudnienia przy kategoriach VII, VI i V do wysokości tej samej co obecny okólnik na r. 1937 (patrz wyżej tabelka).

Okólnik drugi podnosił natomiast tak samo jak na r. 1937 o 25% najwyższą normę dopuszczalnego zatrudnienia przy kategoriach IV, III i II (patrz wyżej tabelka).

Okólnik z dnia 25 czerwca 1936 r. podaliśmy w pełnem brzmieniu w Nr. 14 naszego „Życia Gospodarczego" z dnia 15 lipca 1936 r., a przedtem w skróceniu osobnym cyrkularzem.

Przypominamy, że cytowany okólnik Min. Skarbu z dnia 25 czerwca 1936 r. przewidywał ulgę dla przedsiębiorstw zaliczonych do rozdziału XVIII i XIX taryfy świadectw przemysłowych tej treści, że mogły one od 1 lipca do końca 1936 roku zatrudniać robotników i ponad najwyższą normę przewidzianą w okólnikach z dnia 21 listopada 1935 r. i z dnia 28 lutego 1936 r., a więc dowolną ilość robotników bez obowiązku dopłaty do ceny świadectw przemysłowych wyższej kategorii, a nadto korzystały z bonifikaty opłaty za świadectwo, o ile w drugim półroczu 1936 przynajmniej przez 3 miesiące zatrudniały większą ilość robotników aniżeli przewidziana była w dotychczasowych okólnikach (z dnia 21 listopada 1935 r. i 28 lutego 1936 r.).

Obecnie na rok 1937 przewidziana ulga o której mowa wyżej aczkolwiek zredagowana w okólniku w nieco skomplikowanej formie, polega w istocie na zezwoleniu zatrudniania w r. 1937 również nieograniczonej ilości robotników na podstawie świadectwa przemysłowego takiej samej kategorii co obowiązującej w okresie od 1 stycznia 1936 r. do dnia 30 czerwca 1936 r. pod warunkiem, że przedsiębiorstwa wymienione w rozdziałach XVIII i XIX taryfy **mają prawo do ulg według okólnika z dnia 25 czerwca 1936 r. L. D. V.** 40074/4/36 i że zatrudniać będą **co najmniej w I kwartale 1937 r.** ilość robotników przekraczających najwyższą normę zatrudnienia w okresie I półrocza 1936 r. przewidzianą w okólnikach z dnia 21 listopada 1935 r. i z dnia 28 lutego 1936 r.

Nie jest atoli jasną sprawa, czy warunek by przedsiębiorstwo miało prawo do ulg, udzielonych okólnikiem z dnia 25 czerwca 1936 r. należy rozumieć w ten sposób, iżby ono zatrudniać musiało w drugim półroczu 1936 r. ilość robotników ponad najwyższą dopuszczalną normę w okólnikach i z drugiej strony tę wyższą ilość zatrudniać miało przez okres 3-ch miesięczny z uzyskaniem bonifikaty, czy też warunek ten ograniczyć należy tylko do podniesienia w drugim półroczu 1936 r. jedynie zatrudnienia ponad odnośne normy okólników, choćby na krótki czas.

Zdaniem naszem są dwa warunki dla uzyskania prawa zatrudniania w roku 1937 bez ograniczenia ilości robotników przy wykupieniu na r. 1937 świadectwa przemysłowego tej samej kategorii co obowiązującego na pierwsze półrocze 1936 r. a to:

1. by przedsiębiorstwo miało prawo do ulg, udzielonych okólnikiem z dnia 25 czerwca 1936 r. a więc zatrudniało w drugim półroczu 1936 r. ilość robotników ponad najwyższą dopuszczalną normę, w okólnikach, a nie koniecznie — aby korzystało z bonifikaty,
2. by w pierwszym kwartale 1937 r. zatrudniało ilość robotników, przekraczającą najwyższą normę zatrudnienia w okresie pierwszego półrocza 1936 r. przewidzianą w okólnikach z dn. 21 listopada i z dnia 28 lutego 1936 r.

Najlepiej to może zilustruje przykład:

Przedsiębiorstwo zaliczone do rozdziału XIX wykupiło na r. 1936-ty świadectwo kategorii piątej i przy zastosowaniu silników mechanicznych zatrudniało 45 robotników (okólnik z 21 listopada 1935 r. dozwalał przy kategorii piątej z rozdziału XIX taryfy zatrudniać najwyżej 50 robotników). Na skutek okólnika z dnia 25 czerwca 1936 r. zezwalającego na zatrudnianie ludzi w drugim półroczu 1936 r. bez ograniczenia, przedsiębiorstwo to powiększyło liczbę robotników naprzykład z 45 do 58 w drugim półroczu 1936 r. Przedsiębiorstwo to może więc na rok 1937, wykupując świadectwo przemysłowe kategorii piątej zatrudniać nieograniczoną ilość robotników, jeżeli w pierwszym kwartale 1937 r. zatrudniać będzie ponad 50 robotników (jest to bowiem najwyższa norma, przewidziana na podstawie okólników z dnia 21 listopada 1935 r. i 28 lutego 1936 r. dla kategorii piątej z rozdziału XIX taryfy).

Ponieważ tut. Izba Skarbowa ma zamiar odnieść się o autorytatywne wyjaśnienie kwestii podanej pod pkt. 1 przytoczonego warunku do Ministerstwa Skarbu, do sprawy tej ewtl. jeszcze wrócilibyśmy w drodze osobnego wyjaśnienia, gdyby Ministerstwo wypowiedziało odmienny od naszego pogląd.

Dla uniknięcia nieporozumienia wyjaśniamy raz jeszcze, że przewidziane w nowym okólniku ulgi dla

przemysłu, jako ulgi z **urzędu** są dwojakiego rodzaju: pierwsze wyrażają się w podwyższeniu przy poszczególnych kategoriach świadectw, najwyższej dopuszczalnej do zatrudnienia ilości robotników i te ulgi przysługują bez dochowania jakichkolwiek warunków, drugie natomiast wyrażają się w prawie zatrudniania w r. 1937 robotników bez ograniczenia ilości na taką samą jak obowiązującą w pierwszym półroczu 1936 r. kategorię świadectwa przy zachowaniu jednak omówionych wyżej dwóch warunków.

Nie jest również zupełnie jasną i dalsza jeszcze kwestia, a mianowicie, czy wspomniane ulgi przysługują również z urzędu i przedsiębiorstwom wykonywanym w 1937 r. sezonowo, albowiem okólnik w jednym z dalszych postanowień przewiduje, że:

„ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw wykonywanych w 1937 roku sezonowo mają być udzielane jedynie na skutek indywidualnych podań płatników (część II okólnika").

Uważamy, a zdanie nasze podziela również tut. Izba Skarbowa, że powyższy zwrot dotyczyć może tylko przedsiębiorstw handlowych dla których przewiduje okólnik ulgi również na skutek indywidualnych podań, a nie dotyczy przedsiębiorstw przemysłowych choćby wykonywanych w r. 1937 sezonowo, dlatego że okólnik przewiduje tylko zasadę ulg dla przemysłu z urzędu.

Zalecamy jednak ze względów przezorności i z uwagi na niejasność powyższej kwestii aby przedsiębiorstwa wykonywane sezonowo o ile nie otrzymają od nas dodatkowych wyjaśnień, złożyły podania do swych władz skarbowych o przyznanie im przewidzianych w okólnikach ulg.

Okólnik przewiduje ogólnie, że podobne podania muszą być składane w terminie do dnia 31 grudnia 1936 r. włącznie, pod rygorem, że wniesione w późniejszym terminie nie będą rozpatrzone. Gdy chodzi o przedsiębiorstwa uruchamiane w 1937 roku lub wykonywane sezonowo w 1937 roku, podania o ulgi winny być wnoszone w terminie do dni 14 po uruchomieniu.

Wnosić o bonifikatę opłaty za świadectwo przemysłowe z roku 1936.

Stosownie do treści okólnika Min. Skarbu z dnia 25 czerwca 1936 r. L. D. V 40074/4/36 (podanego przez nas w pełnem brzmieniu w nr. 14 „Życia Gospodarczego" z dnia 15 lipca 1936 r.), przypominamy, że te przedsiębiorstwa, które w okresie od dnia 1 lipca 1936 do dnia 15 grudnia 1936 r. powiększyły ilość zatrudnionych robotników ponad najwyższą normę przewidzianą w okólniku Min. Skarbu z dnia 21 listopada 1935 r. L. D. V. 31634/4/35 i z dnia 28 lutego 1936 r. L. D. V. 37101/4/36 conajmniej przez 3 miesiące, mogą uzyskać bonifikatę ceny świadectwa przemysłowego wraz ze wszystkimi datkami, wymaganego na rok 1936 w wysokości od 10 do 100% w zależności od stopnia powiększenia zatrudnienia.

Okólnik przewiduje, że bonifikata z ceny świadectwa przemysłowego dla przedsiębiorstw kategorji II do VIII świadectw przemysłowych udzielana będzie przez terytorialnie właściwy urząd skarbowy na indywidualne podania płatników, wnoszone do dnia 31 grudnia 1936 r., poparte zaświadczeniem miejscowego inspektora pracy, stwierdzającem najwyższą ilość zatrudnionych robotników w r. 1936 (do dnia 30 czerwca) oraz ilość faktycznie zatrudnionych robotników w okresie od dnia 1 lipca 1936 r. do dnia 15 grudnia 1936 r. w/g. poszczególnych miesięcy.

Bonifikata ceny świadectwa przemysłowego zaliczana będzie na poczet świadectwa przemysłowego na rok 1937 należnego od zakładu przemysłowego przedsiębiorstwa ubiegającego się o bonifikatę.

Wnioski o przyznanie bonifikat zwolnione są od opłaty stemplowej od podań.

Na marginesie sytuacji ogólnej.

Linia stopniowej poprawy koniunktury gospodarczej w Polsce utrzymuje się w dalszym ciągu. Stan zatrudnienia większego szeregu gałęzi wzrasta, czego wyrazem jest podniesienie się wskaźnika produkcji przemysłowej z 54 w roku 1932 na 66 w roku 1936 i na prawie 71 przeciętnej pierwszych 9 miesięcy roku 1936, przy czym wskaźniki miesięczne od stycznia aż do września wykazują prawie nieustający wzrost, dochodząc we wrześniu już prawie do 75. Oczywiście teraz będzie musiał nastąpić sezonowy zimowy spadek, ale według wszelkich danych będzie on znacznie mniejszy, aniżeli w poprzednich latach. Wzrost wytwórczości i zbytu ogarnia bardzo wiele gałęzi, a wyjątki są nieliczne. Do tych wyjątków należy m. in. przemysł konfekcyjny, gdzie grają specyficzne przyczyny, związane w dużej części z warunkami sezonowymi. Poprawa siły konsumcyjnej ludności, wychodząca w dość dużym zakresie od rolnictwa, ale także od ożywienia przemysłowego, spowodowałaby niewątpliwie jeszcze znaczniejszy wzrost zbytu i wytwórczości przemysłowej, gdyby nie ograniczenia przywozu surowców z zagranicy. Coprawda to zło ma swoje dobre strony, ponieważ zapobiega przeładowywaniu się handlu zapasami i przyczynia się do utrzymania wypłacalności w dość dobrym stanie.

Zarówno silna i zapewniona obecnie na długi jeszcze, jak się zdaje, czas tendencja rynków światowych, jak i wzrost zbytu na artykuły rolnicze w kraju, a w związku z tym dalsza poprawa cen, względnie utrzymywanie się ich na dość wysokim poziomie, stwarzają dla rolnictwa lepsze horoskopy także na dalszą metę i można mieć nadzieję, że znaczny wzrost pogłowia świńskiego, który według prawa t. zw. cyklu świńskiego, musi dojść do zenitu w połowie roku 1937, tym razem spowoduje tylko przemijające i niezbyt dotkliwe zahamowanie poprawy koniunktury rolniczej.

Obawa przed dewaluacją odgrywała i odgrywa jeszcze po dziś dzień w naszym ożywieniu gospodar-

Złóż ofiarę na bezrobotnych

czym pewną rolę — ale należy stwierdzić, że rola ta zwłaszcza w ostatnich tygodniach znowu znacznie zmalała w porównaniu z momentami rzeczowymi.

W okresie reglamentacji dewiz i wstrzymania transferu zapasy złota Banku Polskiego nie spadły, lecz przeciwnie podnoszą się powoli — od pół roku o 12 milionów złotych.

Budżet państwa utrzymuje się w równowadze, a dochody skarbowe mają lekką tendencję zwyżkową.

Ogólny poziom cen podnosi się tylko bardzo powoli, co pozwala przypuszczać, że zwyżka cen światowych już wkrótce nas przegoni, co znów uczyni nasz eksport łatwiejszym i rentowniejszym.

Bilans handlowy za październik z ponownym wzrostem eksportu, który jest zresztą znacznie większy, aniżeli w analogicznym okresie zeszłego roku, wskazywałby na to, że per saldo dewaluacja walut zachodnio- i środkowo-europejskich nie bardzo nas dotknęła. Dotyka ona jednak pewnej liczby gałęzi, zwłaszcza przemysłu przetwórczego, co do których podtrzymanie eksportu na szereg rynków wymagałoby dodatkowej pomocy.

Na rynku finansowym panuje spokój i znowu daje się zauważyć lekki wzrost wkładów. Zwiększył się także nieco zasięg tranzakcji w bankach, które również ostatnio nieco lepiej oceniają swoją własną sytuację.

Pomoc zimowa dla bezrobotnych.

Zgodnie z apelem ogólnopolskiego komitetu pomocy zimowej dla bezrobotnych, regionalne komitety i związki gospodarcze wystąpiły z inicjatywą opodatkowania się na rzecz bezrobotnych przez wszystkie warsztaty pracy na czas 5 zimowych miesięcy, t. j. od 1. 11. 1936 do 31. 3. 1937.

Związek Fabrykantów na Ogólnym Zebraniu swych członków wystąpił z taką samą inicjatywą, przyczem inicjatywa ta została z pełnym zrozumieniem przez wszystkie zorganizowane placówki przemysłowe przyjęta.

Opierając się na początkowych danych co do potrzebnej sumy globalnej w Polsce i w woj. poznańskiem, ustalono wtedy wytyczne w wysokości ½ % od obrotu osiągniętego przez przedsiębiorstwo w r. 1935. Tymczasem ostateczne określenie liczby bezrobotnych wraz z rodzinami wskazuje, że początkowo nakreślona wytyczna na pomoc zimową dla bezrobotnych musi doznać znacznego podwyższenia.

W tych nowych też warunkach prawie wszystkie ośrodki przemysłowe kraju ustaliły jako wytyczną 1—3 proc. o dobrotu za rok 1935, a o ile pierwotne ustalenia wytycznej były niższe, podwyższyły związki tę wytyczną do najmniej 1% od obrotu za rok 1935.

Niechcąc dopuścić do tego, aby przemysł okręgu Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, w niesieniu tej koniecznej pomocy dla bezrobotnych, pozostał w tyle, uchwaliła sekcja przemysłowa Izby Przem.-Handlowej w Poznaniu na posiedzeniu dnia 30. 11. 36 następującą rezolucję:

„Zważywszy, że uchwały niektórych zrzeszeń gospodarczych reprezentujących przemysł wielkopolski, powzięte w sprawie orientacyjnej stawki świadczeń na rzecz Pomocy Zimowej, zostały uchwalone w okresie czasu, w którym nieznane były: 1) istotne potrzeby Pomocy Zimowej dla bezrobotnych w Wielkopolsce, których rozmiary są wyższe od pierwotnie przewidywanych, oraz 2) nieznane były stawki Pomocy Zimowej, ustalone w Warszawie.

Zważywszy, że ustalone przez wspomniane zrzeszenie stawka świadczeniowa w wysokości ½ % nie zapewniłaby wpływów w potrzebnej na Pomoc Zimową wysokości,

Sekcja Przemysłowa Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, na posiedzeniu odbytym w dniu 30 listopada 1936 r., uchwala zalecić normę 1% od obrotów osiągniętych w r. 1935 jako składkę na rzecz Pomocy Zimowej dla bezrobotnych z tem, że poszczególnym grupom branżowym dana będzie możność wystąpienia o obniżkę tejże stawki do poziomu własnych możliwości świadczeniowych.

Sekcja Przemysłowa uprasza zainteresowane zrzeszenia a w szczególności Związek Fabrykantów i Okręgowy Związek Pracodawców o podanie powyższej uchwały do wiadomości Swoim Członkom oraz wyraża nadzieję, że przemysł wielkopolski ofiarnością na cele Pomocy Zimowej da ponowny wyraz swemu wysokiemu wyrobieniu społecznemu.“

Wobec powyższego Związek Fabrykantów uprasza swych członków o jaknajwydatniejsze zasilenie funduszu pomocy zimowej dla bezrobotnych, najmniej jednak w wysokości 1% od obrotu za rok 1935.

Wszystkich P. T. członków prosimy uprzejmie, aby zadeklarowane kwoty wpłacali do Miejskiego Komitetu Obywatelskiego do Walki z Bezrobociem w Poznaniu na konto P. K. O. Nr. 203-200 lub też do komitetów powiatowych, właściwych dla siedziby przedsiębiorstwa. Wreszcie prosimy o podanie nam kwot, jakie zadeklarowane zostały tak przez przedsiębiorstwo jak i przez wszystkich pracowników (umysłowych i fizycznych) zatrudnionych w przedsiębiorstwie.

Plenarne zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej.

Dnia 30 listopada 1936 r. odbyło się pod przewodnictwem p. prezesa S. Kałamajskiego Plenarne Zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu.

Zebranie zagaił p. prezes S. Kałamajski, stwierdzając w swym przemówieniu, charakteryzującym ogólną sytuację gospodarczą poprawę, jaka naogół dała się odczuć. Poza tym p. prezes S. Kałamajski przedstawił poczynania czynnika rządowego jak też i samorządu gospodarczego w zakresie administracji handlu zagranicznego oraz ważniejsze zamierzenia w odniesieniu do prac Izby poznańskiej.

Pan prezes S. Kałamajski zobrazował całokształt prac nad decentralizacją C. K. P. oraz zorganizowaniem Rady Handlu Zagranicznego.

Po wysłuchaniu sprawozdania z działalności Izby w czasie od dnia 8 lipca r. b. wygłoszonego przez p. Dr. St. Waschkę i przeprowadzeniu obszernej dyskusji, Zebranie zajęło się kwestią ubezpieczenia emerytalnego urzędników Izby, przyjmując w tym względzie uchwały proponowane przez Prezydium Izby, które w dłuższym przemówieniu, przedstawiając całokształt zagadnienia, przedłożył p. prezes S. Kałamajski. Uchwała ta idzie w kierunku ubezpieczenia wszystkich pracowników Izby w Z. U. S. i nietworzenia własnego funduszu emerytalnego.

W dalszym ciągu Zebranie uchwaliło wprowadzenie nowych opłat manipulacyjnych proponowanych przez Min. Przemysłu i Handlu, a zareferowanych przez

p. wiceprezesa L. Niedbała, oraz przyjęło projekt preliminarza budżetowego na rok 1937, który zamyka się po stronie dochodów sumę zł. 644.726,94, zaś po stronie rozchodu sumą 644.680,84.

W następnym punkcie porządku obrad przyjęło Plenarne Zebranie przedłożony projekt statutu służbowego Izby, zareferowanego przez p. wicedyrektora mgr. T. Kołodzieja.

Po wysłuchaniu wyczerpującego referatu o rządowych projektach reorganizacji w dziedzinie ubezpieczeń prywatnych, wygłoszonego przez p. wicedyrektora mgr. T. Kołodzieja, Zebranie uchwaliło przez aklamację wysłać do Pana Ministra Skarbu Inż. E. Kwiatkowskiego telegram (treść podamy osobno).

Dalszy punkt porządku obrad stanowił referat p. naczelnika mgr. A. Łukaszewicza na temat kanału Warta—Wisła.

Po referacie wywiązała się ciekawa dyskusja, oświetlająca wszechstronnie to niezmierne ważne dla naszego życia gospodarczego zagadnienie.

Po wolnych głosach p. prezes S. Kałamajski zamknął 7-godzinne obrady.

Skarb. - Finanse

Niszczenie odpisów protestów weksli i czeków.

Odpisy protestów weksli i czeków, jak również wypisy z nich, mogą być niszczone po upływie lat czterech, licząc od końca tego roku, w którym protest został sporządzony.

Zniszczenia dokonuje się przez spalenie, lub sprzedaż do przerobienia na masę papierową. O oddaniu do zniszczenia należy zaznaczyć w księdze protestów, lub sporządzić protokół zniszczenia.

Spalenie winno być dokonane w obecności osoby delegowanej przez notarjusza, zarządzającego archiwum notarialnym lub naczelnika urzędu pocztowego.

Sprawy socjalne.

Liczba dni pracy w tygodniu.

Ostatnio ogłoszone rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej dotyczy czasowej zmiany liczby dni pracy, uważanych za tydzień podlegania obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia, w odniesieniu do niektórych kategorii robotników sezonowych.

Zmniejszono do dni 4-ch liczbę dni uważanych za tydzień w okresie 12 miesięcy przed dniem zgłoszenia prawa do zasiłku, w odniesieniu do bezrobotnych robotników sezonowych wszystkich kategorji, za których wkładka wynosi 4%. Dotąd ustawa uznawała prawa do zasiłków po 26 tygodniach 6-dniowych pracy. Obecnie wystarczy 26 tygodni 4-dniowych (t. j. w sumie 104 dni, zamiast 156).

Przepis ten dotyczy tych robotników sezonowych, którzy zgłoszą swe prawo do zasiłków w okresie od dnia wejścia w życie rozporządzenia niniejszego (7. XII) do dnia 31 marca 1937.

Robotnicy, którzy zgłoszenia dokonali przed datą ogłoszenia ustawy i zgłoszenie ich nie zostało naskutek niezgodności z powyższym uwzględnione, mogą dokonać powtórnego zgłoszenia w terminie do 31 marca 1937 r.

Komisje rozjemcze do załatwienia zatargów zbiorowych.

Rada Ministrów uchwaliła na ostatnim posiedzeniu projekt ustawy mający na celu zmianę dotychczasowego stanu prawnego w zakresie załatwiania zatargów zbiorowych w przemyśle i handlu pomiędzy pracodawcami i pracownikami.

Dotychczas obowiązujące przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 27 października 1933 r. okazały się w praktyce niedogodne. Główny ich brak polega na tym, iż każdorazowo o powołaniu nadzwyczajnej komisji rozjemczej rozstrzyga Rada Ministrów w drodze uchwały, a o rozszerzeniu działalności komisji na pewien obszar lub też na część obszaru decyduje Rada Ministrów w drodze rozporządzenia. Nowela upraszcza stan obecny w tym sensie, że o powołaniu i o obszarze działania komisji rozjemczej decydować będzie minister opieki społecznej w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu.

Poza tym projekt ustawy ma charakter unifikacyjny, gdyż ustawa obowiązywać ma na całym obszarze państwa, podczas gdy dotychczasowe przepisy nie mają zastosowania na obszarze województwa pomorskiego, górnośląskiej części województwa śląskiego i kilku powiatów woj. poznańskiego.

W sprawie uiszczania składek ubezpieczeniowych od wpłaconych pracownikom gratyfikacyj świątecznych.

Poniżej przytaczamy orzeczenie Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 1936 roku Nr. C. I. 1643/35 w sprawie uiszczania składek ubezpieczeniowych od wypłacanych pracownikom gratyfikacyj świątecznych.

Z a s a d a p r a w n a. **Stosownie do art. 14 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z 28. III. 1935 r. gratyfikacje świąteczne tylko wtedy mogą być doliczone do zarobków pracowników przy obliczaniu składek ubezpieczeniowych, gdy były brane w rachubę w chwili zawarcia umowy lub wynikały z przyjętego lub znanego zwyczaju.**

Z u z a s a d n i e n i a. Jak to już wyjaśnił Sąd Najwyższy w orzeczeniu N. 67/29, stosownie do art. 19 ustawy z dnia 19 marca 1920 r. o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby (Dz. U. Nr. 44, poz. 272), którego przepisy są niemal identyczne z postanowieniami art. 14 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z dnia 28. III. 1933 r. (Dz. U. Nr. 51/33, poz. 396), gratyfikacje tylko wtedy mogą być doliczone do zarobków przy obliczaniu składek ubezpieczeniowych, gdy były brane w rachubę w chwili zawarcia umowy lub wynikały z przyjętego lub znanego zwyczaju.

Gdy zatem z osnowy zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Okręgowy, wbrew wywodom skargi kasacyjnej, miał na względzie wszystkie okoliczności sprawy, i na podstawie należytej oceny zeznań przesłuchanych świadków w związku z całym ujawnionym podczas przewodu sądowego materiałem dowodowym przeszedł do zasadniczego wniosku, iż pozwana Ubezpieczalnia nie udowodniła faktu, iż gratyfikacje były wypłacane pracownikom banku na podstawie umowy, że o istnieniu zwyczaju wypłacania tych gratyfikacyj nie może być mowy, gdyż były one uzależnione od swobodnego uznania dyrekcji banku i nie były trwałym dodatkiem do pensji w określonej stałej wysokości, że przeto wzmian-

kowane gratyfikacje nie mogą być uznane za część faktycznego zarobku pracownika Banku, ulegającą w myśl art. 14 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z dn. 28. III. 1933 (Dz. U. Nr. 51, poz. 396) doliczeniu do zarobków tychże pracowników przy obliczaniu składek ubezpieczeniowych, zaskarżony wyrok został wydany zgodnie z prawem; ponadto lojalne ustosunkowanie się Banku do Ubezpieczalni Społecznej, polegające na zawiadomieniu ostatniej o sumach wypłacanych pracownikom z tytułu gratyfikacyj, oraz na dobrowolnem płaceniu w ciągu pewnego czasu składek również i od tych sum, nie mogło pozbawić Banku możności wystąpienia przed Sąd o zwolnienie go od obowiązku dalszego płacenia tych składek i okoliczności, że nie miały żadnego znaczenia przy wyrokowaniu w sprawie niniejszej, upadają przeto zarzuty skargi kasacyjnej.

Z tych zasad skarga kasacyjna, jako prawnie nieuzasadniona, ulega oddaleniu (art. 436 k. p. V.).

Skrócenie czasu pracy w górnictwie.

Należy zdać sobie sprawę z tego, że właśnie tam, gdzie ilość bezrobotnych jest tak wielka, ustawowe skrócenie czasu pracy żadnej poprawy przynieść nie jest w stanie.

Celem zmniejszenia klęski bezrobocia stosowany jest na Górnym Śląsku od szeregu lat system tak zwanego turnusowego zatrudnienia, świętówek i bezpłatnych urlopów. Gdyby więc przeprowadzić skrócenie czasu pracy do 40 godzin na tydzień, okazałoby się, że w ogromnej większości wypadków tam, gdzie robotnicy pracują po 1 i 2 dni w tygodniu, należałoby podnieść ich normy czasu pracy, co pochłonęłoby niemal całkowicie wszystkie oszczędności jakie możnaby osiągnąć na drodze skrócenia czasu pracy tam, gdzie prowadzona ona była dotychczas przez pełny tydzień.

Statystyka robotników, zatrudnionych częściowo w wielkim i średnim przemyśle przetwórczym w roku ubiegłym wykazuje, że około 30% nie pracowało przez pełny tydzień. Przeciętna liczba godzin pracy, przypadająca na jednego robotnika wynosi 42 godziny na tydzień, co oznacza iż pracowali o 6 godzin mniej, niż przypuszczalna norma czasu pracy. W górnictwie przeciętna roczna ilość przepracowanych dniówek w miesiącu wynosi około 20, co wobec możliwych 25 lub 26 dniówek oznacza, że czas pracy w górnictwie w chwili obecnej pozostaje w granicach około 40 godzin tygodniowo.

Z paru powyższych liczb wynika, że skrócenie czasu pracy do 40 godzin tygodniowo, a więc do norm przyjętych w chwili obecnej jako teoretyczne optimum, nie dałoby w chwili obecnej żadnego poważniejszego rezultatu dla naszego rynku bezrobocia.

Handel zagraniczny.

Zamiana „ZAHANU" na „PIR".

Przejęcie agend ZAHANU w zakresie rozrachunku przez powołany do życia dekretem Prezydenta Państwowy Instytut Rozrachunkowy (PIR) będzie się dokonywało stopniowo i PIR nie podejmie działalności przed 1 stycznia. Przewiduje się obecnie, że może potem ZAHAN w dotychczasowej postaci, t. j. jako spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, pozostanie przy życiu i będzie zajmował się może inicjatywą i pośrednictwem w zakresie tranzakcji wiązanych itp.

Transport.

Przewoźne kolejowe i frachty morskie do Gdyni.

Stwierdzono wielokrotnie, że wśród interesentów rozpowszechnione jest błędne mniemanie, iż wobec położenia Gdyni w nieco dalszej odległości, aniżeli Gdańska, przewoźne do Gdyni wynosi drożej, aniżeli do Gdańska. Aby wyprowadzić interesentów z tego błędnego mniemania, Izba Przemysłowo - Handlowa w Poznaniu podkreśla, że przewoźne kolejowe ustalane jest na P. K. P. w jednakowej wysokości do wszystkich stacyj portowych Gdyni i Gdańska bez względu na różną odległość.

Również nie są interesenci zwyczajnie poinformowani o tym, że frachty morskie między portami Ameryki Północnej a Gdynią w obu kierunkach oraz dla eksportu w Gdyni do portów Dalekiego Wschodu są zrównane z frachtami między portami Ameryki Północnej a Hamburgiem wzgl. Hamburgiem a Dalekim Wschodem.

Kolejowe listy przewozowe.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu zawiadamia, że według wyjaśnienia Ministerstwa Komunikacji przepis zezwalający jedynie na używanie listów przewozowych nakładu kolei podyktowany jest następującymi względami natury technicznej:

1) listy przewozowe t. zw. karbonizowane składają się z pięciu części, z których każda ma swoje przeznaczenie; wszystkie te części muszą być wypełniane czytelnie i wyraźnie i przy użyciu takiej masy kalkowej, która się nie rozmazuje i jest dostatecznie czułą; wymogom tym odpowiada jedynie specjalna masa kalkowa, zwana „transkrit", nakładana na papier przy pomocy specjalnej maszyny; o ile wiadomo Ministerstwu Komunikacji, w Polsce tylko jedna firma posiada taką maszynę;

2) papier używany do druku listów przewozowych t. zw. karbonizowanych, musi odpowiadać specjalnym wymogom; w razie powierzenia druku listów przewozowych wielu drukarniom, kolej musiałaby przy stemplowaniu takich listów suchym stemplem przeprowadzać za każdym razem analizę papieru, co byłoby zbyt uciążliwe i kosztowne;

3) rozmiar nowych listów przewozowych jest stosunkowo niewielki, wobec czego poszczególne jego rubryki muszą być przy druku rozmieszczone przy zachowaniu najściślejszej zgodności z wzorem; sprawdzanie przez kolej rozmieszczenia rubryk wydrukowanych przez drukarnie listów przewozowych byłoby zbyt uciążliwe z uwagi na wielką ilość drukarni, z których każda przedstawiałaby inny skład oraz z uwagi na konieczność bardzo drobiazgowego przestrzegania rozmiarów;

4) ponadto nadmienia się, że wchodzą tu w grę jeszcze inne wymogi, jak dokładne i silne sklejenie specjalnym klejem poszczególnych arkuszy listu przewozowego oraz takie ich ułożenie, by odnośne rubryki padały na siebie.

Z uwagi na przytoczone wyżej okoliczności Ministerstwo Komunikacji nie widzi narazie możności zmiany obecnego stanu rzeczy.

Co do ceny listów przewozowych bez nadruków, to utrzymano ją na tym samym poziomie, co cena listów przewozowych (wraz z wtórnikiem) dawnego wzoru sprzedawanych przy kolei.

Cena listów przewozowych z nadrukami jest niższa z tego względu, że tą drogą Ministerstwo Komunikacji zamierzało dać pewną rekompensatę firmom, które zamawiały listy przewozowe dawnego wzoru z nadrukami w drukarniach prywatnych.

Cena 8,5 gr za list przewozowy z nadrukami jest tylko bardzo nieznacznie wyższa od kosztu własnego kolei.

Wprowadzenie listów przewozowych t. zw. karbonizowanych miało na celu wygodę klientów (wypisywanie tylko jednego dokumentu przewozowego zamiast jak dotąd dwóch), osiągnięcie pełnej zgodności danych listu przewozowego z danymi cedul oraz przyspieszenia odprawy przesyłek.

Uznanie Gdyni jako portu bazowego.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu zawiadamia, że według wyjaśnienia Urzędu Morskiego linie żeglugowe dalekobieżne pobierają frachty morskie do portów bazowych danego wybrzeża w jednakowej wysokości bez względu na różnicę w odległości do różnych portów tego wybrzeża, zaś do innych portów doliczają dodatkowy „range", który podraża fracht do portów, nie uznanych jako bazowe.

Uznanie portu jako bazowego zależnem jest od konferencji, do której dane linie żeglugowe należą.

Konferencja Północno-Atlantycja, Dalekiego Wschodu i Zachodnio-Indyjsko-Transatlantycka uznały Gdynię za port bazowy, Konferencja Dalekiego Wschodu tylko w kierunku z Gdyni na Daleki Wschód, zaś obie inne konferencje w obu kierunkach. Wobec tego wszystkie linie żeglugowe należące do tych konferencyj, których statki zawijają obecnie do Gdyni, a również i takie, które w przyszłości podejmą regularne połączenia z Gdynią, liczyć muszą fracht w komunikacji między Gdynią a Ameryką Północną, Kubą i Zatoką Meksykańską w obu kierunkach i na Daleki Wschód w takiej samej wysokości, jak z wzgl. do innych portów zazowych europejskich np. Hamburg, Brema, Amsterdam, Rotterdam, Antwrepia, Le Havre, itd. W obecnej chwili należą do tych konferencyj: do Konferencji Północno-Atlantyckiej Gdynia—Ameryka Linie Żeglugowe, obsługująca New-York i Halifax oraz American Scantac Line, obsługująca Baltimore, Norfalk, Boston, Philadelphia, Portland i New York. Do Konferencji Dalekiego Wschodu Linia Gdynia—Daleki Wschód (Far East Line), obsługująca Penang, Port Swettenham, Singapore, Hongkong, Shanghai, Kobe, Jokohama, Takao, Hankow, Tsingtau, Tientsin, Dairen i Osaka.

Do Konferencji: Zachodnio-Indyjsko-Transatlantyckiej Linia Gulf/Gdynia, obsługująca Tampico, New Orleans, Galveston, Houston, Savannah, Havana i Vera Cruz. W braku ładunków statki wyżej podanych linji nie zawijają do niektórych z wyliczonych mniej ważnych portów, natomiast zawijają w razie potrzeby też wyjątkowo do niektórych innych. Z wzgl. do każdego z wymienionych portów, o ile statek odnośny do nich zawija, fracht do wzgl. z Gdyni pobiera się w takiej samej wysokości, jak do wzgl. z innych portów bazowych europejskich, poprzednio zaznaczonych z tym ograniczeniem, że odnosi się to w komunikacji z Dalekim Wschodem tylko do kierunku na Daleki Wschód, a nie do kierunku odwrotnego. Zrównanie to obejmuje zasadniczo wszystkie towary, są jednak i nieliczne wyjątki z teń reguły, polegające na specjalnych umowach, utartych stawkach, które się utrzymują mimo zasady zrównania frachtów, o ile nie napotykają protestu, który wystarcza zazwyczaj do usunięcia tego rodzaju rozbieżności.

Oczywiście, że pobieranie frachtu w równej wysokości do portów bazowych możliwem jest tylko do takich portów bazowych, do których dany statek zawija. Jeśli np. pewien statek American Scantic Line zawija tylko do portów New York i Philadelphia, a nie zawija do Baltimore, Norfolk, Boston i Portland, to mimo, że wszystkie te porty wschodniego wybrzeża Ameryki Północnej są Portami bazowemi i korzystają ze zrównania frachtu, linia ta dolicza przy przesyłkach do czterech dalszych portów koszty przeładunku i dowozu, których nie zalicza przy zawinięciu do któregoś z tych dalszych portów.

Każdorazowe zmiany w prowadzeniu linji żeglugowych, należących do wymienionych konferencyj, oraz zmiany rozkładu jazdy statków tych linji, wpływają na stosowanie w praktyce omawianego zrównania frachtów.

Odpowiedzialność kolei za pomyłki przy obliczaniu przewoźnego.

Sąd Najwyższy wydał orzeczenie z dnia 17 czerwca 1931 r. Rw 550/31 według którego roszczenia Polskich Kolei Państwowych z tytułu należnego im, przez pomyłkę niezaliczonego przewoźnego, nie wyklucza odpowiedzialności Kolei za szkodę zrządzoną tą pomyłką.

P. K. P. zaskarżyły odbiorcę przesyłki o zapłatę kwoty 619,87 zł z tytułu niepobranej przez pomyłkę części należytości za przewóz towaru z Francji.

Pozwany przeciwstawił do potrącenia swe wzajemne roszczenie w tej samej wysokości, gdyż wskutek zawinienia tej pomyłki przez kolej, poniósł szkodę, polegającą na tym, że przy kalkulacji ceny sprzedażnej towaru nie brał w rachubę kosztów przewozu obecnie zaskarżonych, a sprzedawszy już cały towar nie może odbić tych kosztów na swych odbiorcach.

Sąd I instancji stwierdziwszy szkodę pozwanego w wysokości zaskarżonego roszczenia, uznał ją za umorzoną w drodze kompensaty i oddalił Kolej z żądaniem skargi.

Wskutek odwołania Sąd Okręgowy zmienił wyrok Sądu I instancji i dał miejsce żądaniu skargi, wychodząc z tego założenia, że wobec przepisu art. 18 Konwencji Berneńskie z dnia 23 października 1924 r. (Dz. U. 73, poz. 667), Kolej miała prawo do żądania zwrotu niepobranej przez pomyłkę należytości przewozowej.

Sąd Najwyższy, wskutek rewizji pozwanego zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. P. K. P. przysługuje ku pozwanemu roszczenie w kwocie 619 zł 87 gr z 10% odsetkami od dnia zażądania niedoboru;

2. zaś pozwanemu ku P. K. P. w kwocie 619 zł 87 gr;

3. wskutek czego po skompensowaniu tych wzajemnych roszczeń, pozwany winien zapłacić P. K. P. do dni 14, pod zagrożeniem przymusowego ściągnięcia, tylko 10% odsetki od kwoty 619 zł 87 gr.

4. P. K. P. winny zapłacić pozwanemu koszta sporu trzech instancji.

Targi i Wystawy.

Wiosenny Salon Samochodowy Polski.

Największy wiosenny Salon Samochodowy Polski, zgodnie z kalendarzem imprez, wydanym przez Bureau Permanent des Constructeurs d'Automobiles, odbędzie się na Targach Poznańskich od 2—9 maja 1937. Już obecnie szereg firm samochodowych zamówił stoiska. Żywo Salonem Samochodowym interesuje się Reichsverband der deutschen Automobilindustrie, pragnąc rozszerzyć zeszłoroczny udział. Szereg firm francuskich, czeskich, belgijskich i angielskich zarezerwował sobie już stoiska. W związku z tym cała, największa w Polsce, hala Ciężkiego Przemysłu na Targach Poznańskich, której powierzchnia wynosi 7.450 m kw. (t. j. połowę całej powierzchni, zajętej przez Wystawę Metalową w Warszawie), będzie zajęta przez samochody.

Oprócz tego przewidziany jest osobny dział motoryzacyjny, organizowany przez Polski Związek Przemysłu Motoryzacyjnego, wespół z Targami. W roku zeszłym wszystkie firmy razem sprzedały na Targach Poznańskich 307 samochodów, w Salonie wiosennym w Poznaniu znawcy zagadnienia spodziewają się sprzedaży około 1000 samochodów na Targach, co przy obecnych cenach wyniosłoby obrót około 6 milionych zł.

Różne.

Sekcja browarnicza przy Związku Fabrykantów.

Celem ewentualnego utworzenia sekcji browarniczej przy Związku Fabrykantów w Poznaniu zaproszono na 5. 12. przed poł. do lokali Związku zarządy browarów z Okręgu tut. Izby Przem.-Handlowej na posiedzenie.

O godzinie 11,20 zagaił posiedzenie Dyr. Związku p. Łyczywek, który po powitaniu obecnych uzasadnił potrzebę należytego zorganizowania się poszczególnych branż przemysłowych w odpowiednim poważnym Związku. Referent twierdzi, że dopiero silna organizacja, a nigdy poszczególne fabryki pojedyńczo, może stanąć w obronie branży i przeprowadzać postulaty przemysłu. Ponieważ branża browarnicza zachodniej Polski nie jest dotąd zorganizowana, proponuje referent utworzenie samodzielnej sekcji browarniczej przy Związku Fabrykantów w Poznaniu. Referent informuje obecnych o prawach i obowiązkach członków, o pracach, jakie Związek wykonuje dla członków, oraz o wewnętrznej organizacji Związku. Referent wysunął wreszcie kilka zagadnień, któremi bodaj w pierwszym rzędzie sekcja zajęćby się powinna.

Po tym wstępnym referacie udzielił przewodniczący głosu p. Dyr. Naganowskiemu do wygłoszenia referatu fachowego. P. Dyr. Naganowski w bardzo obszernym i niezmiernie zajmującym referacie zobrazował ciężkie warunki w przemyśle browarniczym i oświadczył, że utworzenie organizacji w formie sekcji browarniczej przy Związku Fabrykantów uważa za bardzo pożądane, gdyż tylko wtenczas obiecuje sobie dojście do poprawy w branży.

Nad wygłoszonymi referatami otwarto dyskusję, w której zebrani zabierali żywy głos.

Po zamknięciu dyskusji przystąpiono na wniosek p .dyr. Naganowskiego do głosowania nad zasadniczym punktem t. j. nad punktem, czy utworzyć proponowaną sekcję browarniczą czy nie. Wszyscy obecni wypowiedzieli się za utworzeniem sekcji.

Następnie przedstawił p. dyr. Naganowski obecnym w krótkich zarysach program pracy sekcji.

P. prezes Maciejewski zaznacza następnie, że ponieważ jednogłośnie postanowiono utworzenie sekcji browarniczej, potrzebnem jest wybranie z łona członków przewodniczącego sekcji i jego zastępcy.

Na propozycję p. Bogatscha wybrano jednogłośnie

a) na prezesa sekcji p. dyr. Naganowskiego,

b) na zastępców pp. Waltera Hirscha i Paszkiewicza.

Zainteresowani wybór przyjęli.

Postanowiono, aby Zarząd sekcji ustalił w jaknajbliższym czasie program pracy i porządek obrad na następne posiedzenie, które ustala się na 23 stycznia 1937 r. godz. 11 rano.

Obecni wyrazili nadzieję, że browary, które nie były reprezentowane, bezwzględnie i niezwłocznie do sekcji przystąpią, aby umożliwić jaknajszybsze podjęcie koniecznych prac.

O godz. 2 p. prezes Maciejewski solwował posiedzenie.

Pobyt prezesa Góreckiego w Poznaniu.

W pierwszych dniach grudnia bawił w Poznaniu prezes Banku Gospodarstwa Krajowego p. min. dr Roman Górecki. Celem pobytu p. prezesa było przede wszystkim zetknięcie się ze sferami gospodarczymi Wielkopolski.

W związku z tym odbył p. prezes Górecki szereg konferencyj z przedstawicielami przemysłu, handlu i rzemiosła wielkopolskiego.

Konferencje te odbywały się w ramach samorządu gospodarczego.

W dniu 7 grudnia odbyło się w lokalach Izby Przemysłowo - Handlowej plenarne posiedzenie Izby, w którem udział wzięli przedstawiciele rzemiosła i bankowości. Na zebranie to przybył p. min. Górecki. W ramach zebrania odbyła się bardzo interesująca dyskusja na temat problemów gospodarczych i potrzeb Wielkopolski.

Z postulatami tutejszych sfer gospodarczych zapoznali p. min. Góreckiego: prezes Kałamajski, dyr. dr Waschko i prezes Zakrzewski.

Min. Górecki do wysuwanych na zebraniu postulatów ustosunkował się bardzo przychylnie, zapewniając, że weźmie je pod rozwagę i w miarę możności będzie realizował.



Cegielnia Parowa

WITASZYCE

stacja, poczta i telegr.: Witaszyce

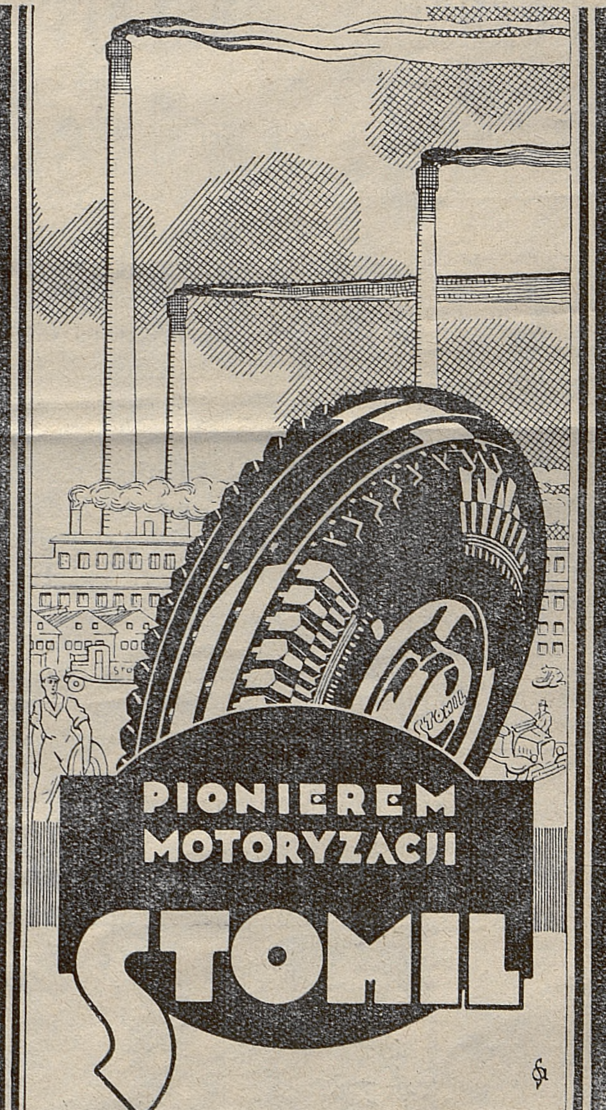
dostarcza na dogodnych warunkach:

dachówki (karpiówki), dreny od „1½ do 9", cegłę maszynową, tonówkę, dziurawkę, sufitówkę i kominówkę

Produkcja łączna 12.000.000 r.



ERBEDONT



Bank Związku Spółek Zarobkowych Sp. Akc.

Rok założenia 1886

Centrala: Poznań - Plac Wolności 15 — Oddziały we wszystkich większych miastach Polski

Załatwia wszelkie czynności wchodzące w zakres bankowości

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1. — Czcionkami Drukarni Wydawniczej Fr. Krajna, Spółka z o. o., Poznań, ul. Strzałowa 2 a.
Redaktor odpowiedzialny: Dyrektor Franciszek Łyczywek.